

Tadeusz Barucki

Awangardowa architektura radziecka ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Konstantina Melnikowa

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern
Europe 2, 139-144

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

POLSKA – ROSJA: SZTUKA I HISTORIA
ПОЛЬША – РОССИЯ: ИСКУССТВО И ИСТОРИЯ
TOM II

Tadeusz Barucki
Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP

Awangardowa architektura radziecka ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Konstantina Melnikowa

Zakończona w 2012 roku w Królewskiej Akademii Sztuki w Londynie wystawa awangardowej architektury radzieckiej *Building the Revolution: Soviet Art and Architecture 1915–1935* świadczy o stałym zainteresowaniu Zachodu Europy jej dziełami i nowymi lansowanymi przez nie ideami. Podkreślić należy, że w zmienionych warunkach politycznych Rosji przygotowana ona została przez organizatorów po raz pierwszy przy wykorzystaniu własnych materiałów fotograficznych (Richard Pare), wykonanych w ciągu 15 lat na terenie tego olbrzymiego kraju, co w warunkach poprzednich nie było praktycznie możliwe. Ten specyficzny typ poprzednich utrudnień odczuwalny był zresztą w tej pracy – jak zaznaczono to w katalogu towarzyszącym wystawie – niekiedy i dzisiaj. W sumie jednak ogromny materiał fotograficzny uzyskany w tej ekspedycji stanowi nowe, cenne spojrzenie na interesującą nas tu architekturę.

Zanim jednak przystąpimy do jej prezentacji warto zwrócić uwagę, że takie wzajemne zainteresowania nowatorską architekturą istniały w obu tych – na wschodnim i zachodnim krańcu Europy położonych – państwach już wcześniej, o czym świadczy np. pobyt Władimira Nikołajewicza Siemionowa (1874–1960) – późniejszego naczelnego architekta radzieckiej już Moskwy (1930–1934)

– na praktyce u Raymonda Unwina w Anglii, niewątpliwie w wyniku której projektuje on już w roku 1912 pierwsze w Rosji – oparte na Howardowskich zasadach – miasto ogród Prozorowkę. Realizowane również po zakończeniu I Wojny Światowej, osiedle to było przeznaczone dla pracowników kolei linii Moskwa- Kazań. Położone w odległości 40 km od Moskwy dziś – traktowane jako osiedle wypoczynkowe – szczątkowo jedynie ujawnia w układzie komunikacyjnym i kilku zachowanych obiektach swą inspirowaną ideami Howarda kompozycję.¹ Z tego samego angielskiego kierunku skierowane jest np. również w tym czasie na Rosję działanie – jednego z głównych przedstawicieli ruchu Arts and Crafts, Baillie Scotta (1865–1945), który projektuje w tym nowatorskim stylu 2 wiejskie siedziby „na ziemiach polskich”, które – należąc wówczas do imperium rosyjskiego – okazały się być, przynajmniej jedna z nich – na terenie dzisiejszej Białorusi. Ta właśnie posiadłość, zaprojektowana w latach 1912–1913 dla polskiej rodziny Chłudzińskich, znajduje się – dziś niestety już tylko w postaci ruin – w Laskowiczach koło Witebska.²

¹ Dzisiejsza nazwa osiedla to Kraterowo.

² Ruiny tego domu zostały odnalezione w roku 2001. Supińska-Polit (2004: 21).

Rewolucja wyzwoliła w Rosji w roku 1917 swymi hasłami idee zmiany dotychczasowego ustroju, a wraz z nim dotychczasowego życia. W tym też jego stylu w sztuce, – również w architekturze. Awangardowe idee w malarstwie wywierały oczywisty wpływ również na twórczość architektoniczną, w której np. sławne plany Kazimierza Malewicza (1879–1935) są tego najbardziej charakterystycznym przykładem. Podobnie jednak jak utopijne okazały się idee społeczne, pozostawiając po ich zrealizowaniu wiele do życzenia, podobnie i pierwsze uduchowione nowymi ideami projekty architektoniczne pozostały w większości jedynie na papierze. Nawet kiedy technicznie możliwe były do realizacji, to ówczesne powojenne trudne warunki ekonomiczne na to jeszcze nie pozwalały. Takim przykładem była przede wszystkim symboliczna już dla awangardowej architektury radzieckiej wieża Władimira E. Tatlina (1885–1953) – siedziba III Międzynarodówki – o stalowej konstrukcji, przewidziana jako najwyższa w ówczesnym świecie budowla (ponad 400 m), negująca zarazem dotychczasową stabilność architektury swymi poruszającymi się elementami. Takimi utopijnymi wizjami były też projekty wieżowców El Lissitzkiego (1890–1941) czy Iwana I. Leonidowa (1902–1959), Instytut Lenina w Moskwie. Mimo tego, kraj ten o nowych warunkach ustrojowych, w których własność ziemi nie ograniczała już śmiałych wizji urbanistycznych, a centralny, wszechmogący mecenas umożliwiał ich realizację, był magnesem dla szukających dalszych, nowych i swobodnych dróg rozwoju architektury architektów Europy takich jak Ernst May (1896–1970), Hannes Meyer (1889–1954), Bruno Taut (1880–1938), Mart Stam (1889–1986), a nawet sam Le Corbusier (1889–1965), który buduje gmach Centrosozju (1929–1934) i uczestniczy w konkursie na Pałac Sowietów (1931) w Moskwie. Większość z nich uczestniczyła w budowie nowych – odpowiadających postulowanej strukturze komunistycznego państwa – miast na Uralu o pasmowym układzie z Magnitogorskiem na czele. Przynajmniej w pierwszej ich fazie, to jest do czasu, kiedy po narzuceniu przez władzę politycznej doktryny socrealizmu musieli wyjechać z ZSRR.

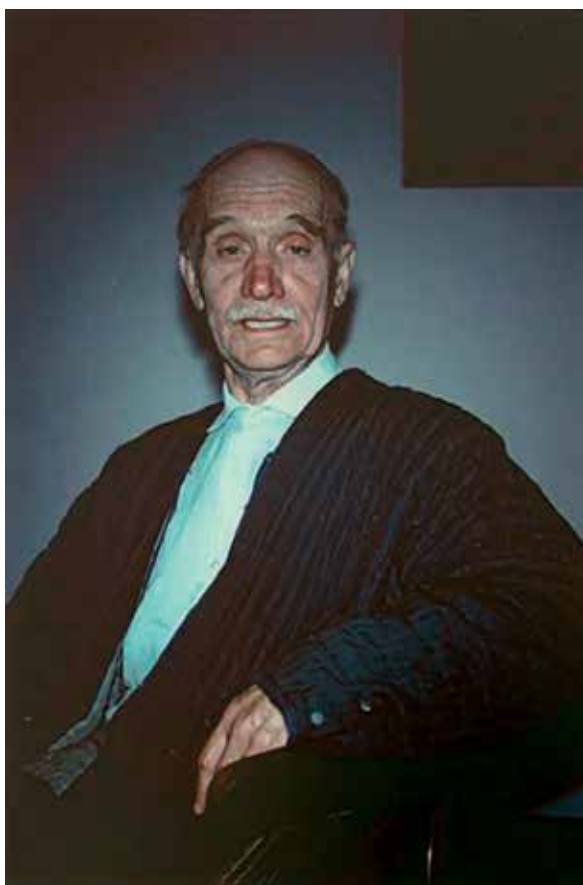
W rewolucyjnej awangardzie architektury radzieckiej rysowały się dwa zasadnicze nurty, a mianowicie konstruktywistyczny, który kompozycję architektoniczną uzależniał od konstrukcji i funkcji budowli, oraz racjonalistyczny, uznający co prawda wpływ postępu techniki na architekту-

re, ale starający się ukształtować jej formę przede wszystkim z uwzględnieniem psychofizycznych właściwości człowieka i wynikających stąd prawidłowości. Grupa konstruktywistów (m.in. bracia L., A. i W. Wjesninowie, M. J. Ginzburg i J. A. Głosow) działała początkowo w ramach istniejącej od roku 1922 sekcji architektury tzw. Lewego Frontu Sztuk (LEF) i stworzyła ostatecznie w roku 1925 Zjednoczenie Współczesnych Architektów (OSA). Racjonałiści zgrupowani wokół N. Ładowskiego i K. S. Melnikowa zorganizowali się już w roku 1922 w Stowarzyszenie Nowoczesnych Architektów (ASNOWA).³ Dla uprzytomnienia, jak dalece nowe propozycje architektury mogły wpływać na rewolucyjne przeobrażenia życia całego społeczeństwa, podać można tu jako przykład blok mieszkaniowy Narkomfin'u w Moskwie (1928–1932, M. J. Ginzburg, I. Milinis), który niezależnie od swej nowoczesnej formy architektury organizował w nowy społecznie sposób – wspólne urządzenia usługowe (żłobek, pralnia, stołówka, biblioteka, a nawet kuchnia!) – życie jego mieszkańców. Inny przykład – już w skali urbanistycznej – to, wspomniane już tu, linearne w swej nowatorskiej kompozycji plany nowych miast na Uralu (Magnitogorsk, Kuźnieck i in. 1930–1933) w prosty i czytelny sposób wiążące – w swych planach – osiedle mieszkaniowe z miejscem pracy jego mieszkańców. Również w działaniach czysto inżynierskich innowacyjne rozwiązania wypierały tradycję, o czym świadczy np. słynna – wysoka na 160 m – „pajęcza” wieża radiowa w Moskwie (1920) projektu Władimira G. Szuchowa (1853–1939). Istotnym momentem wpływającym na kształtowanie się nowych poglądów w dziedzinie architektury było utworzenie w Moskwie w roku 1920 Wyższej Szkoły Artystyczno-Technicznej (BxyTeMac – Wchutemas), – a właściwie pracowni czy warsztatów o charakterze szkoleniowym -, której program postulował praktyczną i szeroką integrację sztuki i techniki. Fakt ten, zestawiony z podobnymi działaniami w ówczesnym świecie – jak choćby z założeniem w roku 1919 przez Waltera Gropiusa szkoły Bauhaus w Weimarze – uprzytomnia awangardowość tych poczynań. Szkoła moskiewska przekształcona w roku 1926 w Instytut została w roku 1930

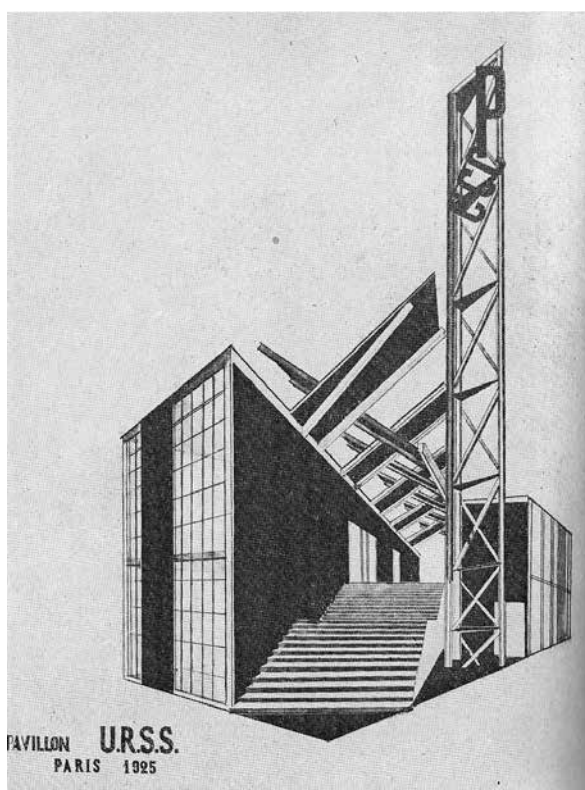
³ Barucki (1981: 6–7). Pisownia nazwiska Melnikowa w tej książce jest wynikiem ówczesnej decyzji redakcyjnej. Na poprawną formę nazwiska Melnikow zwrócił mi uwagę sam K. S. Melnikow.

– przy zmieniających się poglądach ideologicznych
– zamknięta przez władze z uwagi na popieranie przez nią nurtów awangardowych. Zanegowanie przez władze awangardowych poczynań i narzucone skrajnie sprzecznej z nimi stylistyki socrealizmu było zarazem dla środowiska architektów ZSRR swoistą próbą charakterów, w której specjalnie godnie – nie podejmując narzuconej architektury wbrew postulatom nowoczesności drogi, a przenosząc się w sferę bliskiej mu też twórczości malarskiej – zapisał się K. S. Melnikow.

Konstantin Stiepanowicz Melnikow (il. 1), urodzony 22 lipca (3 sierpnia) 1890 roku w Moskwie w ubogiej robotniczej rodzinie, skierowany zostaje po czteroletniej szkole na praktykę do domu handlowego Zalewski i Chaplin. W. M. Chaplin dostrzega artystyczne zdolności chłopca i pomaga mu dostać się w roku 1905 do Moskiewskiej Szkoły Malarstwa, Rzeźby i Budownictwa. Podejmuje on tam jednak studia malarstwa i dopiero po ich ukończeniu w roku 1913 kontynuuje w tej samej szkole naukę architektury. Warto przypomnieć, że jednym z wykładowców był w tym czasie w tej szkole Stanisław Noakowski. Jeszcze w czasie studiów rozpoczyna pracę projektową, opracowując dla architektów A. W. Kuźniecowa i I. A. Loleta fasadę fabryki AMO. Wiosną roku 1917 uzyskuje dyplom architekta i po Rewolucji Październikowej podejmuje pracę w pracowni Mossowieta, kierowanej przez I. W. Żołtowskiego i A. W. Szczusjewa. O ile w projektach tych czytelne są jeszcze – zapewne inspirowane przez kierownictwo tej pracowni – nuty klasycyzmu, to w projektach konkursowych K. S. Melnikowa z lat 1922–1923 widzimy już wyraźnie cechy nowatorskie. Ma to miejsce zarówno w projekcie osiedla Atom (1922), w którym już sama jego nazwa ujawnia zasadę typowości i powtarzalności elementów, jak i w projekcie na Pałac Pracy w Moskwie (1923). Prawdziwą sensacją stał się jego zrealizowany pawilon Machorka na Wszechrosyjskiej Wystawie Rolniczej w Moskwie w roku 1923 zrywający z układami historycznymi i proponujący całkowicie nowe efekty o śmiałych wspornikach i przeszklonych narożach budynku. Była to prosta droga do paryskiego sukcesu jego pawilonu na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w roku 1925 (il. 2). Zrealizował go w wyniku wygranego zamkniętego konkursu z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli ASNOWA, OSA i WOPRA. „Zrealizowany z lekkich materiałów – drewna i szkła – pawilon



Il. 1. Konstantin S. Melnikow, fot. Tadeusz Barucki



Il. 2. Konstantin S. Melnikow, Pawilon ZSRR na wystawie w Paryżu w roku 1925



Il. 3. Konstantin S. Melnikow, Klub im. Rusakowa w Moskwie, widok ogólny, fot. Tadeusz Barucki

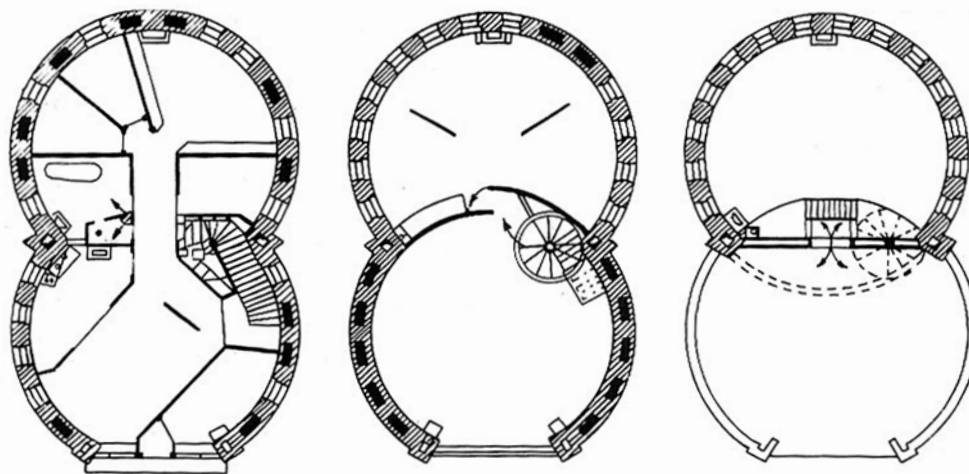


Il. 4. Konstantin S. Melnikow, Dom własny w Moskwie, fot. Tadeusz Barucki

ZSRR swoimi pochylniami schodów, swoim żebro-
wym dachem przedstawia – jak pisał o nim znany
krytyk architektury Waldemar George [Waldemar
Jerzy Jarociński] – typ współczesnej konstrukcji,
optymalnie odpowiadającej swej funkcji.” Miło
przypomnieć dziś te pochlebne oceny, bo podobne
– z pochwałą nurtu Art Deco – otrzymał wówczas
też polski pawilon J. Czajkowskiego. Ten zagra-
niczny sukces ustawił też jego pozycję zawodową
w Moskwie, owocującą kolejnymi nowatorskimi
realizacjami, z których przytoczę tu tylko dwie naj-
bardziej charakterystyczne. Pierwsza to Dom Kul-
tury im. Rusakowa (1927, il. 3), w którym można
dowolnie – w zależności od potrzeb – włączać lub
oddzielać poszczególne balkony od głównej sali
widowiskowej. Ich specyficzny układ czytelny jest
zarazem w architekturze zewnętrznej, kojarząc się
wizjom – w czasach robotniczej rewolucji – z jakąś
częścią maszyny. Irytowało to K. Melnikowa – co
mi osobiście potwierdził – ponieważ przy projek-
towaniu kierował się jedynie logiką funkcji i kon-
strukcji, co dało w rezultacie taką konkretną for-
mę, nie inspirowaną żadnymi skojarzeniami natury
ideologicznej. Drugi obiekt to jego niezwykle dom
własny (1927, il. 4–5). Przyjmując za podstawę,
że koło rzeczywiście otacza relatywnie największą
powierzchnię, otrzymujemy w nim – myśląc kate-
goriami ekonomii – niespotykaną dotąd formę
współczesnego domu, narzuca ona przy tym z na-
tury rzeczy istnienie obiektu jako wolnostojącego,
co jest cechą architektury nowoczesnej. Ponadto
oświetlenie wnętrza przedziwną perforacją okien
stwarzało idealne warunki dla artystycznego ate-
lier. W sumie rozwiązania przestrzenne Melniko-
wa były dla służb kwaterunkowych na tyle niewy-
godne, że przez cały czas istnienia ZSRR jego dom

pozostawał – jak mówiono – jedyną prywatną willą
w Moskwie, swym rozwiązaniem wzbudzając zain-
teresowanie całego architektonicznego świata.⁴ Tu
też miałem przyjemność odwiedzić go dwukrotnie
niedługo przed śmiercią (zmarł 28 listopada 1974
roku) z nastawieniem, że spotykam jedynego archi-
tektę radzieckiego, który – z pełną świadomością
konsekwencji – nie poszedł na kompromis z so-
crealizmem. W rezultacie spotkanie to nie miało
wyłącznie charakteru zawodowego. Rozmawiałem
z człowiekiem, który po fali olśniewających sukce-
sów przez lata parął się z niezwykle trudnym ży-
ciem. To wszystko utrwaliło się w jego rysach, zmal-
tretowanej – również zaawansowaną już chorobą
– twarzy. Pozostały ślady i w psychice, w rezultacie
czego – pamiętając zapewne o doświadczeniach
złego czasu – nie zgodził się na nagrywanie naszej
rozmowy. Miałem świadomość, że tracę bezcenny
dokument. Parokrotnie prosiłem o zmianę tej de-
cyzji. Bezszykownie. W długiej rozmowie, w której
znalazło się miejsce i na wspomnienia z przeszłości,
dominowała jednak troska o przyszłość architek-
tury zagrożonej jego zdaniem dominacją techniki.
W roku 1969 K. S. Melnikow zabrał głos m.in. też
na ten temat na zebraniu w Moskiewskim Instytu-
cie Teorii, Historii i Perspektywicznych Problemów
Architektury, ustosunkowując się w nim m. in. do
najnowszych realizacji. Zdumiewa w jego wypo-
wiedzi ocena zjawisk – uzyskana chyba genialną
intuicją czy retrospektywą wieloletniej pracy zawo-
dowej – zbieżna z rodzącymi się dopiero wówczas
ogólnoświatowymi nurtami architektury, zwraca-
jącymi uwagę na jej własne indywidualne oblicze,
na wartości tkwiące w tradycji i spuściznie histo-

⁴ Barucki (1981: 9–52).



Il. 5. Konstantin S. Melnikow, Dom własny w Moskwie, plany

rycznej. Zdawałoby się, że są to sprawy biegunowo różne od poglądów jednego z pionierów nowoczesności w architekturze współczesnej, a jednak... „Powinniśmy – mówił Melnikow – przed rozpoczęciem jakiegokolwiek budowy znaleźć w sobie jakieś takie oczy, które dojrzałyby przyszłość, choćby na najbliższe dziesięciolecie. Naszym pierwszym obowiązkiem jest dać odpowiedź, zanim zatrumfuje technika, i nie zmylić się o miliardy, co byłoby potwornym przestępstwem. Zbudować miasto łatwo jest i budowlanym, i budżetowi państwa. Ale miasto z tysiącleciem jego historycznego życia, a w dodatku takie miasto jak Moskwa, stolica naszej Rusi, pełna zagadkowych zagadek i kulturalnych wartości? ... Jeżeli będziemy dalej tworzyć w Moskwie architekturę typu „city”, nie powiększymy skarbnicy sztuki, ale skompromitujemy siebie przed pokoleniem, a przede wszystkim umniejszymy posiadaną jeszcze dziś wiarę w nasze siły, w nowatorskie porywy. W ostatnich latach na budownictwo wydaje się u nas już nie dziesiątki tysięcy – jak miało to miejsce w naszych czasach – a dziesiątki milionów. Należy więc po prostu powiedzieć, że cały ten ogrom budownictwa realizuje się w dysproporcji między milionowymi nakładami a uzyskaniem cennych cech, swoistych form architektury – tej architektury, która byłaby odzwierciedleniem talentu naszego narodu. ... Współcześni budowniczy całego świata rozpieszczeni są łatwością zwycięstw na froncie architektury, ponieważ rozumieją przez nią zwariowaną technikę i jej najnowsze zastosowania w budownictwie, póki zawarte w niej nowinki nie zostaną zastąpione nowymi nowinkami i autorzy

tych dzieł z wielką dostojnością zamieniają siebie architekta na inżyniera. Architektura, zażewoliwszy się z minionej eklektyki, wpadła w objęcia swojej rodzonej siostry, Inżynierii i uwięzła w blasku własnej nowoczesności”.⁵ W tych ostatnich latach jego życia osobę jego w opinii publicznej próbowano rehabilitować publikując ponownie jego wypowiedzi i nadając mu w roku 1972 tytuł doktora architektury i Zasłużonego Architekta. Być może większą satysfakcję przyniosłoby mu to, że dziś większość jego zachowanych obiektów w Moskwie jest odrestaurowana, a niektóre z nich – jak np. zajezdnie autobusowe – w oryginalny sposób są na cele kulturalne (muzeum, estrada artystyczna) rewitalizowane.

Zainteresowania moje twórczością K. Melnikowa zaistniały trochę w sposób przypadkowy, wynikając z faktu, że był on ostatnim z żyjących jeszcze liderów awangardy architektury radzieckiej. A właśnie wypowiedzi liderów awangardy architektury światowej, ich uzyskanie i opublikowanie były wówczas motorem mojego działania. Był to jednak czas – lata 60-te -, w którym mimo wyraźnych już politycznych zmian osoba K. Melnikowa była wciąż na swoistym indeksie i dostęp do niej nie był – zwłaszcza dla obcokrajowca – łatwy. Dlatego też pomoc w tym zakresie Związku Architektów Radzieckich i kontakt z „odkrywającym” wówczas dorobek awangardy architektury radzieckiej Selimem O. Chanem Magomedowem był bardzo cenny. Jego praca zresztą w pełni owocowała dopiero po roz-

⁵ Иконников (1970: 20–23).

padzie Związku Radzieckiego, kiedy jego książki ukazały się dla świata w językach obcych, przede wszystkim w języku angielskim.⁶ Nie mając do nich dostępu, nie wiem, czy znajduje się w nich – przekazana mi przez K. Melnikowa informacja – że po oficjalnym potępieniu nurtu socrealistycznego w architekturze przez Nikitę Chruszczowa w roku 1955 skierował on do niego obszerny list, w którym wyjaśniał ze swojej strony, na czym polegały błędy radzieckiej socrealistycznej architektury, a może nawet szerzej na czym w ogóle polega poprawność architektury? Odpowiedzi na list ten oczywiście nie dostał, ale – biorąc pod uwagę znaną skądinąd pieczołowitość radziecką w zakresie archiwizowania dokumentów – powinien on gdzieś się zachować. Stanowiąc znakomitą wykładnię pojmowania architektury przez K. Melnikowa, powinien być odnaleziony i wykorzystany w pracach naukowych. Sądzę, że znajduje się w nim – znacznie poszerzone – to, co w czasie naszego spotkania, na moją prośbę skreślił odręcznie do planowanej przeze mnie książki „Architekci świata o architekturze”. „Technika, żeby nie wiedzieć jak się chełpiła, nie zdoła sięgnąć wyżyn świątyni, którą buduje i nie przekrzyczy nieśmiałego szeptu sztuki. Moskwa 6 września 1969”.⁷

⁶ Zob. bibliografia. Khan-Magomedov (1987); Хан-Магомедов (1990); Хан-Магомедов (1994); Хан-Магомедов (1996).

⁷ Barucki (2005: 15).

Bibliografia

- Barucki 1981 = Barucki, Tadeusz: *Konstanty Mielnikow*, Arkady, Warszawa 1981.
- Barucki 2005 = Barucki, Tadeusz: *Architekci świata o architekturze – World architects about architecture*, Kanon, Warszawa 2005.
- Khan-Magomedov 1987 = Khan-Magomedov, Selim O.: *Pioneers of Soviet Architecture: the Search for New Solution in the 1920s and 1930s*, New York 1987.
- Supińska-Polit 2009 = Supińska-Polit, Edyta: *Dom Arts & Crafts – Geneza i idea*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009.
- Баруцка 2009 = Баруцка, Эдыта: „Дом Бэйлі Скота ў Лясковічах паблізу Віцебска”, *Спадчына*, 1 (2009): 31–38.
- Иконников 1970 = Иконников, А[ндрей] В.: *Архитектурная композиция и современные проблемы*, Москва 1970.
- Хан-Магомедов 1990 = Хан-Магомедов, С[елим] О.: *Константин Мельников*, Москва 1990.
- Хан-Магомедов 1994 = Хан-Магомедов, С[елим] О.: *У истоков формирования АСНОВА и ОСА*, Москва 1994.
- Хан-Магомедов 1996 = Хан-Магомедов, С[елим] О.: *Архитектура советского авангарда*, Москва 1996.

Tadeusz Barucki

Soviet avantgarde architecture and Konstantin Melnikov as one of its leading architects

In the relatively well known by the Western history of Early Soviet avantgarde architecture, Konstantin Melnikov (1890–1974) has an unique, significant position. World-wide known by his modern Soviet Pavillion at the Paris International Exhibition in 1925, banned by Soviet government in 1930-ties as not following political orders, he existed later mostly as a painter until the social realism collapsed in Soviet Union in 1956 under the pressure of techno-ecopnomical trends. He wrote then the letter to N. Khrushchov, explaining what really architecture is. He didn't get the answer but his letter as a significant K. Melnikov's lesson of architecture must be somewhere in statel archives. Melnikov still believed in architecture as an art. as he said to the author of this text in 1969 writing also his credo as follows „Technology, regardless of all its boasting, shall never achieve the hights of the temple it builds nor shout louder than the meek wishper of art”.